

DROGA KRZYŻOWA 2020



Tekst rozważań Drogi Krzyżowej jest dziełem osób będących w trakcie terapii
w NZOZ Ośrodku Readaptacyjnym dla Osób Uzależnionych KARAN

NASZ DOM

w Radomiu

DROGA KRZYŻOWA 2020

Stacja I – „Pan Jezus na śmierć skazany“

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Pierwsza stacja jest początkiem ostatniej drogi jaką przeszedłeś Panie Jezu, aby się wypełniło Boże słowo. Bez tego nie moglibyśmy być zbawieni. Przyjąłeś wyrok Piłata w pokorze, w ciszy, a przecież powinienieś krzyczeć. Zostałeś niewinnie osądzony, a mimo to nie uciekłeś. Naucz mnie uzależnionego, abym tak pokornie przyjmował to, co dzieje się w moim życiu. Spraw, abym nigdy więcej nikogo złe nie osądził, nie oceniał, nie obwiniał. Wybacz mi to, że w moim życiu tak bardzo odsunąłem się od Ciebie, że przez narkotyki uśmiercałem siebie, a Ty swoje życie oddałeś za to, abym jednak mógł żyć. Dziękuję Ci Panie za tą lekcję wyboru i podejmowania decyzji. Piłat wydał na Ciebie wyrok śmierci i pomylił się. I ja także będę się jeszcze wiele razy mylił, bo cały czas trwa we mnie walka dobra ze złem. Ale wiem, że chcę być dobrym człowiekiem, dlatego towarzyszę Ci przez te 14 stacji drogi krzyżowej, aby ulżyć choć trochę w Twoim cierpieniu.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja II - „Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona“

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Panie Jezu dałeś mi przykład jak nieść przez życie jego trudy i wierzyć bezgranicznie w to, że jest w tym głębszy sens, sens naszego istnienia jakim jest życie wieczne. Pragnę byś obdarzał mnie pokorą do podejmowania własnego krzyża. Uznaję swoją bezsilność w tym, z czym najczęściej zdarza mi się walczyć. Zawierzam to Panu w ufności, bo tylko wtedy przestanę postrzegać swój „krzyż” jako tylko i wyłącznie coś złego i zobaczę jego piękno. Życie nauczyło mnie - mimo chwil rozpacz - akceptować moją sytuację ; widzę, co mogę zrobić dobrego z tym co mam.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja III - „Pan Jezus upada po raz pierwszy“

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Pan Jezus upada po raz pierwszy pod ciężarem krzyża, lecz po chwili wstaje na nowo i dalej idzie z krzyżem przed siebie. Tak samo ja często upadam pod ciężarem swoich problemów, lecz zawsze mam drugą szansę aby się podnieść. Tylko ode mnie zależy czy ją wykorzystam i pójdę dalej przez życie stawiając czoło swoim problemom i słabościom, czy się poddam i przegram.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja IV - „ Pan Jezus spotyka swoją matkę “

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Pan Jezus spotyka swoją matkę płaczącą i cierpiącą, gdy Jej syn idzie na śmierć. Ona wzięła na siebie wszystkie cierpienia , przyjęła to z pokorą i bezsilnością, że taki los jest jej syna, Jezusa Chrystusa. Porównuję to z cierpieniem moich rodziców, kiedy spadałam na dno i szłam w stronę śmierci, Oni również płakali. Uważam, że najbliżsi chcą brać na siebie nasze bóle i cierpienia. Jest to również Ich bezsilność wobec naszej choroby - pomimo cierpienia i bólu uczą się zrozumienia, że tak właśnie musi być.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja V - „ Szymon pomaga nieść krzyż Jezusowi “

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Ta stacja pokazuje, że każdemu z nas jest czasami potrzebna pomoc, nie ważne kim się jest. Nie warto unosić się dumą- bo czasami ta pomoc jest przez kogoś wymuszona, ale bez niej nie dalibyśmy sobie sami rady. Nawet całkiem przypadkowa osoba może udzielić nam pomocy -również wtedy, kiedy się tego nie spodziewamy. Gdyby nie Szymon, Jezus nie dałby rady nieść krzyża, co pokazuje, że nieraz nie damy sobie sami rady. Jezus był pełen pokory i z wdzięcznością przyjął daną mu pomoc. Pokazuje jak ważne jest to, aby być po prostu wdzięcznym i doceniać oferowaną nam pomoc. Szymon dla mnie jest idealnym przykładem, że nieraz kiedy pomagam komuś nie ze swojej woli to dla kogoś może być to ważne i potrzebne.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja VI - „ Weronika ociera twarz Panu Jezusowi “

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Tak jak Pan Jezus był mocno zmęczony podczas drogi na górę Kalwarię, tak i ja często odczuwam zmęczenie, zwłaszcza, gdy przeprowadzę trudną drogę związaną z leczeniem z uzależnienia. W walce i przeprawianiu się przez kryzys lub nawrót miewam gorsze dni, mnie także dotyka zlepiąta, kleista bryła błota i krwi, która pokrywa moją twarz i duszę. I najczęściej w takich momentach myślę, że poradzę sobie z tym wszystkim sama, jak Ty Jezu. Nie prosiłeś nikogo o pomoc, a św. Weronika, wykazała się wielką empatią ocierając Ci twarz z brudu. Bliskie osoby są tak jak św. Weronika, podają mi dłoń z chustą nawet wtedy , gdy o to nie proszę. Ocierają mnie z brudu i łez, dają wsparcie nie tylko słowami, lecz również czynami, po prostu są przy mnie. Chcę odwdziżyć się w tak prosty sposób, jak Ty Panie Jezu. Żeby mogła po tej udzielonej pomocy , po tym jak ktoś mnie wesprze odwzajemnić się czymś tak prostym, a jednocześnie wyjątkowym, jak twoja twarz odbita na chuście. Powinnam brać także wzór z św. Weroniki – jej bezwarunkowej empatii, nie powinnam być obojętna na cierpienie drugiego człowieka i także obdarowywać go wsparciem, nawet gdyby inni ludzie byli na to obojętni, jak tłum w którym stała. Odwaga, która była w jej sercu także jest dla mnie przykładem, nie jest łatwo wyjść przed tłum.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja VII - „ Pan Jezus upada po raz drugi “

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Pan Jezus upada po raz drugi, a ja ile razy jeszcze upadnę ?
Każdy kolejny upadek sprawia, że człowiekowi coraz trudniej jest się podnieść. Sprawia, że tracę wiarę w siebie i w sens tego co robię. Ale przecież to nie upadki są w tym życiu najważniejsze i to nie one czynią mnie przegranym. Przegrywać będę wtedy, gdy po upadku przestanę się podnosić, gdy stwierdzę, że wszystko mi jedno, gdy się poddam. Daj mi siły Jezu bym tak jak Ty potrafił się podnosić po każdym upadku, bym nigdy się poddawał i nie zwątpił w sens tego co robię- tak jak Ty na Golgocie.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja VIII - „ Jezus spotyka płaczące niewiasty “

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Jezus na swej drodze cierpienia spotyka niewiasty, które gorzko płaczą z powodu tego, co go spotkało. Po ich postawie widać, że bardzo im zależy na swoim Nauczycielu. W życiu wielokrotnie przez własne, nieodpowiedzialne zachowanie niszczyłem samego siebie. Posuwałem się do strasznych czynów i zagłuszałem swoje sumienie. Swoim postępowaniem ciągnąłem siebie na samo dno. W tych niepokojących chwilach zawsze znajdowały się osoby, które ze mną płakały. Płacz swój okazywały w różny sposób. Raz był on poważną rozmową, raz nerwowym ciągiem słów, gdy wróciłem do domu a kiedy indziej krzykiem bólu. Bez względu na formę tego płaczu, zawsze był on szczerą pomocą kierowaną w moja stronę przez osoby, którym prawdziwie na mnie zależy. Przy tej stacji modłę się za moją rodzinę, bliskich, przyjaciół i wszystkich tych którzy ze szczerego serca martwią się o mnie i niosą wielką chęć pomocy w cierpieniu i ciężkiej życiowej sytuacji. Proszę Cię również o Jezu abyś rozwiązywał węzły, które nieustannie pojawiają się na drodze życia - a które są przyczyną trwogi i bólu mego i moich bliźnich.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja IX - „ Pan Jezus upada po raz trzeci “

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Pan Jezus w drodze na Golgotę upada aż trzy razy. Jest to symbol tysięcy naszych upadków. Pan Jezus dał mi przykład jak powinienem wtedy postępować. Nie poddał się leżąc pod ciężarem krzyża nawet wtedy, gdy żołnierze dodatkowo go bili. Kolejny raz wziął swój krzyż na ramiona. Czemu więc ja wielokrotnie się poddaję lub próbuję uniknąć tego co nieuniknione?
Na co dzień mam różne trudności, z większością z nich doskonale wiem jak powinienem postąpić. Ile razy działam wbrew temu, ile razy nie biorę ponownie swojego krzyża, ile razy ulegam. Jezus akceptował to, co się działo i nie próbował jakichś nieuczciwych gier, które są mi w większości aż nazbyt bliskie. Każdy z nas, również ja, musi w ślad za Jezusem pokornie -lecz godnie wziąć swój krzyż. Tylko wtedy postąpię w zgodzie ze sobą i Bogiem. Kiedy już wezmę swój krzyż mogę iść dalej swoją drogą. Drogą, która jest nam wszystkim pisana.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja X - „Pan Jezus z szat obnażony “

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Pan Jezus jest rozdzierany ze swoich szat. To chwila, kiedy zbliża się czas ukrzyżowania, wypełnia się Jego przeznaczenie. To samo czeka również mnie- moment obnażenia, który symbolizuje moją pokorę i bezsilność wobec trudnej sytuacji. Pozwól mi Panie Jezu -tak samo jak Ty, gdy nadchodzi bardzo trudny czas- abym z pokorą poddał się woli Twojego Ojca. Dopomóż mi w swoim miłosierdziu, chroń mnie od złego i pozwól żyć w pełnym przekonaniu o nadziei przyjscia Twojej światłości w trudnych dla mnie chwilach. Pragnę byś był dla mnie- człowieka uzależnionego przykładem do tego, że pokornie przyjmujesz to, na co nie masz pełnego wpływu. Twoja męka na krzyżu przypomina mi, że warto być wytrwałym człowiekiem i żeby dążyć do obranego przez siebie celu. Ty Panie Jezu rozdałeś swoje szaty ludziom, a bardziej zostały one z Ciebie zdarte na pamiątkę żeś Król świata i całej ludzkości.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XI - „Jezus przybity do krzyża “

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

W życiu niosąc swój krzyż muszę mieć świadomość że jest on częścią mnie, mojego życia podobnie jak moje problemy. Zaakceptujmy je i nie bójmy się z nimi zmierzyć, starajmy się je rozwiązywać aby zmartwychwstać na nowo jak Jezus.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XII - „Pan Jezus umiera na krzyżu “

*Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył*

Panie Jezu, dźwigając krzyż dla siebie przybyłeś na górę Golgotę zwaną miejscem Czaszki. Zostałeś przybity do krzyża. Nawet nie jestem w stanie pojąć jak wielkie było to dla Ciebie cierpienie i ból. Zostałeś ukrzyżowany za moje grzechy. Poświęciłeś siebie bym ja- grzesznik – miał życie wieczne w niebie. Zawołałeś przed śmiercią : „ Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą co czynią “. Tymi słowami przebaczyłeś wszystkim ludziom, nawet swoim katom. Panie Jezu tak wiele ludzi nie żyje ze sobą w zgodzie. Są wojny na świecie, ludzi ranni i chorzy. Spraw Jezu swoją łaską, bym tak jak Ty potrafił przebaczać moim wrogom. Spraw by na świecie panował pokój.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XIII - „Jezus zdjęty z krzyża“

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Maria razem ze świętym Janem zdjęli Jezusa z krzyża, Jezus zanim umarł powiedział do Jana, że od teraz Maria jest Jego Matką . W przeszłości często zapominałem o obecności moich bliskich gdy wszystko dookoła mnie upadało, mogłem na nich zawsze liczyć, ale nie robiłem tego. To ważne, aby słuchać osób, na których mi naprawdę zależy, dać sobie pomóc. To ważne, by nie odrzucać bliskich, przyjmować i oddawać pomoc, nie dystansować i izolować się. To ważne, by nie być samemu .

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami

Stacja XIV - „Pan Jezus do grobu złożony“

***Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie
Żeś przez Krzyż i Mękę swoją świat odkupić raczył***

Jezus zostaje owinięty w białe płótno i pochowany do grobu. Jezu dziękuje Ci za to, że tak mnie bardzo mocno i bezwarunkowo pokochałeś i oddałeś życie za mnie na krzyżu. Wiele złego uczyniłam dla tego świata, teraz wiem, że to przez mękę Twą, przez ukrzyżowanie Twoje i przez śmierć Twoją jestem tu gdzie jestem i jaka jestem, czyli trzeźwa. To Ty jesteś wiarą mą, nadzieją i światłem do tego, aby podążać drogą prawdy, miłości i trzeźwości. Jezu podziwiam Cię za to, że miałeś takie pokłady pokory i cierpliwości, żeby Nas ludzi grzesznych wybawić od grzechu. Jezu klęczę przed twym grobem i płaczę . Gdzie Ty jesteś ?! Drzę z bólu, łzy mi do oczu napływają – cierpię. Czemu nie mamy tyle pokory i cierpliwości do naszych problemów, uzależnień ?! Boże pomóż mi, co mam robić ? Jesteśmy bezsilni i mali wobec naszej choroby. Jezu mój kochany proszę Cię o pomoc. Daj nam siły byśmy wytrwali.

...Któryś za nas cierpiał rany Jezu Chryste zmiłuj się nad nami